

## Depesza Makariosa do Chruszczowa

„Mając życziwe i mocne poparcie waszego wielkiego kraju, ludność Cypru wierzy, że pomyślnie zakończy swą sprawiedliwą walkę o pełną niezależność i o prawo do dysponowania swoim losem” — stwierdza prezydent Cypru Makarios w depeszy przesłanej do Nikity Chruszczowa.

Prezydent Cypru zwracając się do premiera Chruszczowa, podkreśla: „wasze niedwuznaczne ostrzeżenie dla agresora, jest najcenniejszym wkładem w dzieło pokoju międzynarodowego, który jest podważany przez siły kierujące się własnymi egoistycznymi interesami”. (PAP)

## Rumunia przed swoim świętem

Stolica, miasta i wsie Rumunii przybierają odświętny wygląd przed 20 rocznicą wyzwolenia kraju. We wszystkich zakładach pracy, fabrykach, hutach, na budowach, w PGR-ach i spółdzielniach produkcyjnych odbywają się uroczyste akademie i wieczornice, na których ludzie pracy podsumowują swe osiągnięcia w minionym dwudziestolecu oraz wyniki uzyskane w czynieniu na cześć święta. Napływają już także meldunki o realizacji zobowiązań przez całe branże i w skali całych regionów. (PAP)

## Delegacja polska na uroczystości XX-lecia Rumunii

W czwartek wyjechała do Bukaresztu delegacja polska, która weźmie udział w uroczystościach z okazji święta narodowego Rumunii — 20-rocznicy wyzwolenia kraju spod faszystów.

W skład delegacji, której przewodniczy członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Franciszek Wąsosz, wchodzi: sekretarz Rady Państwa — Julian Horodecki i ambasador Polski w RRL — Wiesław Sobierajski. (PAP)

## Socjalistyczna nacjonalizacja kin w Algierii

Prezydent Mali Modibo Keita wraz z prezydentem Algierii Ben Bella i towarzyszącymi im osobami przybyli 19 bm. do Oranu. Wieczorem na placu im. 1 Listopada odbył się wielki wiec ludności miasta.

Ben Bella przemawiając na wiecu podał do wiadomości, że znacjonalizowano 380 kin w Algierze. Wskazał on, że rząd będzie zmierzał do tego, by sztuka filmowa pomagała w wychowywaniu ludzi „by odpowiadała on naszym poglądom socjalistycznym”.

Ben Bella omówił również niektóre osiągnięcia w dziedzinie oświaty. „W ciągu pierwszych lat naszej niezależności — powiedział on — liczba dzieci uczących się w szkołach podstawowych wzrosła z 700 tysięcy do 1.400 tysięcy, a uczących się w liceach — wzrosła z 30 tysięcy do 96 tysięcy, zaś liczba studentów — z 500 do 7 tysięcy”.

Prezydent Modibo Keita przemawiając na wiecu wezwał zgromadzonych do umocnienia jedności narodów Afryki w ich walce przeciwko kolonializmowi i imperializmowi. (PAP)

## Stany Zjednoczone proszą

## Kto pomoże Czombemu?

W Waszyngtonie dokłada starań, aby swoją ingerencję w wewnętrzne sprawy Konga zamaskować przy pomocy państw afrykańskich. Jak wiadomo, pod naciskiem zastępcy sekretarza stanu USA — Williamsa, premier Konga — Czombe, zwrócił się do pięciu państw afrykańskich z prośbą o przysłanie wojsk. USA gotowe są pokryć koszty ich pobytu.

Korespondenci gazet nowojorskich donoszą, że pomoc wojskowa USA dla Czombego budzi oburzenie w krajach afrykańskich. Właśnie dlatego, według oceny polityków waszyngtońskich, przybycie do Konga, choćby kilku oddziałów żołnierzy afrykańskich, byłoby „bardzo pożyteczne”. Nadaloby ono interwencji amerykańskiej pozory „wysilków międzynarodowych”, zmierzających do „przywrócenia pokoju” w Kongu. (PAP)



Rok XX  
Wyd. AB

Poznań  
piątek, 21. VIII. 1964

Cena 50 gr  
Nr 193 [6386]

Przygotowania do planu na rok 1965

## Wzrasta eksport maszyn i urządzeń

Jak zrealizowano plan eksportu maszyn i urządzeń w I półroczu br.? Jakże są roczne perspektywy? Odpowiedź na te pytania dała konferencja, która odbyła się w Urzędzie Rady Ministrów z udziałem członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremiera Franciszka Wąsosz. Uczestniczyli w niej przedstawiciele kierownictwa MHZ i MPC oraz niektórych central handlowych i zjednoczeń.

Plan półroczny wykonano z nadwyżką. Na tle ogólnych wyników można jednak zauważyć szereg niekorzystnych zjawisk, do których przede wszystkim należy niewykonanie w pełni półrocznego planu eksportu niektórych wyrobów i eksportu towarów na niektóre rynki. Na naradzie szczegółowo przeanalizowano przyczyny tego stanu, koncentrując uwagę m. in. na takich przemysłach, jak obrabiarkowy, budowy maszyn ciężkich i chemicznych, motoryzacyjny oraz ciągników i maszyn rolniczych.

Ustalono różne przedsięwzięcia mające na celu stworzenie warunków do jak najlepszego wykonania rocznego planu eksportu maszyn i urządzeń. Przemyśle został np. zobowiązany do postawienia do dyspozycji central handlu zagranicznego dodatkowej szerokiej masy towarowej, która pozwoli im na prowadzenie bardziej elastycznej działalności przy oferowaniu naszych towarów itp.

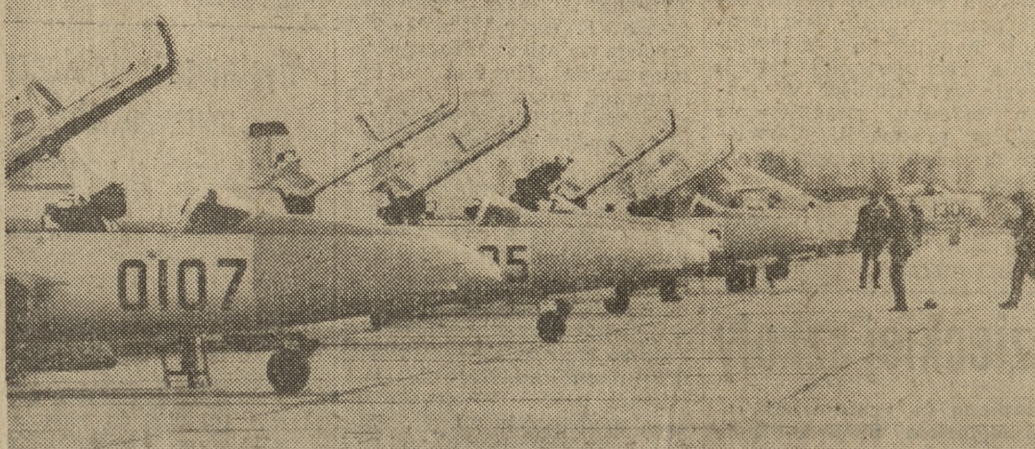
Omawiając roczne perspektywy, podkreślono, że ogólny plan eksportu maszyn i urządzeń — jak wynika z dotychczasowej realizacji zadań — będzie wykonany. Problem więc sprowadza się głównie do dobrego asortymentowego wykonania planu eksportu przy jednoczesnej poprawie struktury geograficznej wywozu maszyn i urządzeń. To zagadnienie musi stać się centralną sprawą w działalności handlu i przemysłu ciężkiego w bież. półroczu. Ale jednocześnie trzeba już obecnie jak najlepiej przygotować się do wykonania planu 1965 r.

Znajduje to zresztą wyraz przy analizowaniu zadań produkcyjnych przemysłu maszynowego na przyszły rok. W dyskusjach kluczowym problemem jest właśnie sprawa eksportu. M. in. dąży się do ustalenia pewnej rezerwy eksportowej — puli wyrobów, która — niezależnie od towarów objętych planem przyszłorocznego eksportu — będzie w dyspozycji MHZ jako podstawa do rozwinęcia intensywniej aktywności. Jeszcze we wrześniu br. MHZ i MPC opracuje konkretny plan eksportu niektórych maszyn i urządzeń na I półrocze 1965 r., aby dość wcześnie umożliwić centralom handlowym prowadzenie aktywności towarów i zawieranie konkretnych umów.

Podsumowując obrady wicepremier Wąsosz podkreślił, że mimo różnych trudności eksport maszyn i urządzeń

zwiększa się stale i stanowi coraz poważniejszą pozycję w ogólnych obrotach naszego handlu zagranicznego. (PAP)

## XX-lecie Ludowego Lotnictwa



## Warszawska konferencja poświęcona historii lotnictwa

W siedzibie Sztabu Inspektoratu Lotnictwa w Warszawie rozpoczęła się w czwartek dwudniowa konferencja historyczna, poświęcona XX-leciu Ludowego Lotnictwa Polskiego.

W obradach biorą udział: wiceminister Obrony Narodowej, szef Sztabu Generalnego

## 53 konferencja Unii Międzyparlamentarnej

W czwartek 20 bm. rozpoczęła się tu 53 konferencja Unii Międzyparlamentarnej.

Około 500 parlamentarzystów z 66 krajów przybyło do stolicy Danii, aby omówić zagadnienia dalszego rozkładania napięcia międzynarodowego oraz kroki zmierzające do powszechnego rozbrojenia, problemy likwidacji niewspółmiernego rozwoju gospodarki światowej, obrony praw człowieka, oświaty, walki z pozostałościami kolonializmu i inne doniosłe zagadnienia.

## Wywiad Souphanouvonga dla „Humanite”

„Humanite” zamieszcza wywiad udzielony specjalnemu wysłannikowi tego pisma przez przewodniczącego partii Neo Lao Haksat, księcia Souphanouvonga. Jak wiadomo, książkę Souphanouvong oczekiwany jest w najbliższych dniach w Paryżu, gdzie ma się odbyć spotkanie przywódców trzech ugrupowań laotańskich.

Souphanouvong stwierdził, że polityka pokoju i neutralności, uświęcona układami genewskimi z 1962 roku jest jedyną słuszną polityką.

Książkę podkreślił, że Neo Lao Haksat kontroluje w chwili obecnej 3/5 terytorium Laosu, zamieszkałego przez połowę ludności tego kraju. Ludność stref wyzwolonych — powiedział Souphanouvong — żywi głęboką nienawiść do imperialistów amerykańskich i ich laotańskich agentów. (PAP)

## Zdrowie i warunki pracy sprawą najwyższej wagi

### Projekt pierwszej polskiej ustawy o bhp

Jednym z nowych aktów prawnych, nad którym w okresie zbliżającej się sesji pracować będzie Sejm, jest projekt ustawy o bhp. Zastępca Głównego Inspektora Ochrony Pracy — Lech Kochański udzielił przedstawicielowi PAP wypowiedzi o znaczeniu i zasadniczych kierunkach tego projektu.

Polska Ludowa — stwierdził L. Kochański — uznała ochronę pracy za zagadnienie pierwszorzędnej wagi. Nakłady państwa na poprawę stanu bhp. wzrosły od r. 1954 z 2,7 mld. do 7,8 mld. zł w r. 1963. Łączna suma nakładów w ciągu tych lat wyniosła 52 mld. złotych.

Działalność organów państwowych i ruchu zawodowego przyczyniła się do ogólnej znacznej poprawy stanu bhp. W okresie ostatniego 20-lecia wybudowano tysiące zakładów wyposażonych w nowoczesną technikę oraz w niezbędne środki, aby praca stała się lżejsza, zdrowsza i bezpieczniejsza. W wyniku tego wskaźnik częstotliwości wypadków (liczba wypadków na

1000 zatrudnionych), który w r. 1954 wynosił dla całej gospodarki narodowej 31,2 spadł w roku ubiegłym (wg wstępnych obliczeń) do 20,7. Wskaźniki częstotliwości wypadków śmiertelnych w tych samych latach wynosiły: 0,33 i 0,15; są one niższe od przeciętnych wskaźników światowych.

CRZZ przygotowując projekt nowej ustawy wspólnie z Komitetem Pracy i Płac, przyjęła za podstawę — jako program maksymalny — dążenie do całkowitej eliminacji wypadków przy pracy oraz chorób zawodowych i innych schorzeń mających swe źródła w warunkach pracy.

Ustawa ma obowiązywać we wszystkich zakładach pracy i dotyczyć wszystkich pra-

cowników, uczniów w szkołach, osoby wykonujące prace w ramach czynów lub akcji społecznych itp. Szczególną uwagę zwraca się w projekcie na stosowanie środków zapobiegających powstawaniu warunków zagrażających zdrowiu lub życiu pracowników.

Jedną z przewodnich zasad projektu jest zapewnienie działalności w zakresie bhp przede wszystkim charakteru profilaktycznego, zwłaszcza przez uprzednie opiniowanie z punktu widzenia bhp założeń i projektów inwestycyjnych nowych zakładów oraz maszyn i urządzeń technicznych. W tym celu też projekt przewiduje wprowadzenie powszechnego obowiązku dokonywania wstępnych i okresowych badań lekarskich załóg.

Ustawa ma regulować w sposób wszechstronny i odpowiadający nowoczesnym wymaganiom sprawę szkolenia i instruktażu w zakresie bhp, zmierzając m. in. do obowiązkowego uwzględniania tych zagadnień w programach wyższych uczelni oraz szkół zawodowych wszelkich typów i stopni. (PAP)

## Marszałek Biriuzow odznaczony Orderem Lenina

„Za wybitne zasługi dla sił zbrojnych ZSRR i państwa radzieckiego” oraz w związku z 60-leciem urodzin marszałek Związku Radzieckiego Biriuzow odznaczony został Orderem Lenina.

Biriuzow jest członkiem KC KPZR i deputowanym do Rady Najwyższej ZSRR. W chwili obecnej jest on pierwszym wiceministrem obrony ZSRR.

## Nowy mediator ONZ w sprawie Cypru

Galo Plaza, specjalny wysłannik sekretarza generalnego ONZ na Cyprze, został przewidziany na stanowisko nowego mediatora ONZ — donosi z Nikozji Agencja France Presse. Agencja donosi, że Makarios i rząd grecki wyrazili zgodę na tę propozycję.

W wywiadzie udzielonym specjalnemu wysłannikowi dziennika tureckiego „Milliyet” minister spraw zagranicznych Grecji, Costopulos, oświadczył: „Jeśli Cypr zostanie napađnięty, Grecja nie będzie mogła pozostać obojętna w obliczu tak brutalnej decyzji. Przeloty nad Cyprzem i zbombardowanie wyspy przez samoloty tureckie doprowadziły do brzozy przepaści wojny. Kontynuowanie gróźb przeciwko niezależności i całości terytorialnej Cypru nie mogą w tym obszarze służyć sprawie pokoju”.

Rząd grecki złożył protest w NATO oraz w ONZ z powodu naruszenia w śróde przez samoloty tureckie greckiego obszaru powietrznego w rejonie wysp Rodos i Samos. (PAP)

## Przeciw dyskryminacji w handlu

Prezes Izby Handlowej USA — Cary, przemawiając w komisji, opracowującej program wyborczy Partii Demokratycznej, podkreślił, że dyskryminacyjna polityka handlowa w stosunku do krajów socjalistycznych szkodzi poważnie gospodarce Stanów Zjednoczonych. Prezes Cary wypowiedział się za zlikwidowaniem niepotrzebnych nikomu ograniczeń w handlu Stanów Zjednoczonych z krajami socjalistycznymi.

Za rozszerzeniem handlu amerykańskimi artykułami rolnymi z państwami socjalistycznymi wypowiedział się także prezes liczący ok. 750 tys. członków związku farmerów amerykańskich. (PAP)

W rocznicę wyjścia do boju na przyczółku Warecko-Magnuszewskim w 1944 roku 1-go Pułku Lotnictwa Myśliwskiego „Warszawa” co roku 23 sierpnia lotnictwo nasze obchodzi swe święto. W bieżącym roku mija 20 lat od czasu, gdy na małe lotnisko polowe w Grigoriewskie w Związku Radzieckim przyjechała grupa 30 żołnierzy polskich, która dała początek pierwszej jednostce lotnictwa ludowego Wojska Polskiego.

Na zdjęciu [rok 1964]: samoloty odrzutowe polskiej produkcji TS-11 „Iskra” przed startem do lotów treningowych. CAF — fot. Matuszewski

## Przed Międzynarodowym Kongresem Astronautycznym

W Klubie Prasy Amerykańskiej odbyła się konferencja prasowa, zwołana w związku z przygotowaniem do XV Międzynarodowego Kongresu Astronautycznego, który odbędzie się w Warszawie w dniach od 7 do 12 września br.

Prof. Stark Draper, kierownik Departamentu Aeronautyki omówił program kongresu oraz program współpracy między 41 towarzystwami na leżącymi do Międzynarodowej Federacji Astronautyki. Zaznaczył też, że na kongresie przedyskutowany będzie również status Międzynarodowej Akademii Astronautycznej, mającej siedzibę w Paryżu.

Prof. Draper, który jako prezes Międzynarodowej Akademii Astronautycznej przewodniczyć będzie obradom kongresu, podkreślił znaczenie przyjęcia przez grupę uczonych radzieckich z sekretarzem naukowym Prezydium Akademii Nauk ZSRR — prof. Sisakinem, wyboru do międzynarodowej Akademii Astronautycznej. Mówca zaznaczył, że uczeni radzieccy mogliby udzielić szczególnie cennych informacji z zakresu bioastronautyki i bezpieczeństwa lotów w Kosmosie, w czym oba kraje są głęboko zainteresowane. (PAP)

## W Kongo

## Brak wiadomości o losach Pierre'a Mulele

Agencja Associated Press, powołując się na koła dyplomatyczne w Leopoldville, zaprzecza wiadomości podane w komunikacie oficjalnym, że przywódca powstańców we wschodnim Kongo — Pierre Mulele miał zostać zabity.

Jak podkreśla agencja, w kołach dyplomatycznych stolicy kongijskiej twierdzą, że Pierre Mulele znajduje się w Brazzaville w byłym Kongo Francuskim, gdzie powstańcy mają podobno jedną ze swych kwater głównych. (PAP)

Redukcja zbrojeń  
i rozwój szkolnictwa

## Program przedwyborczy KP Anglii

Komunistyczna Partia Wielkiej Brytanii ogłosiła odezwę, w której przedstawia „platformę przedwyborczą w szeregu ważnych zagadnień”.

KP W. Brytanii uważa przede wszystkim, że wydatki na zbrojenia powinny być zmniejszone o 50 proc. i zaoszczędzone w ten sposób fundusze powinny być użyte do stworzenia nowych stanowisk pracy dla tych wszystkich, którzy przestaną pracować w przemyśle zbrojeniowym.

Propaganda partii konserwatywnej na temat „brytyjskiego, nuklearnego środka odstraszającego” — to oszustwo, stwierdza KP W. Brytanii. W rzeczywistości — w dziedzinie nuklearnej — losy W. Brytanii znajdują się w ręku Amerykanów. Jeśli Amerykanie lub Niemcy zachodnie rozpętają wojnę nuklearną — oświadcza KP W. Brytanii — Anglia zostanie automatycznie wciągnięta do tej wojny.

KP W. Brytanii zwraca uwagę na konieczność opracowania programu, przewidującego budowę nowych szkół, wyższych uczelni i szpitali oraz domów mieszkalnych.

## Samolot amerykański zestrzelono nad DRW

Wietnamska Agencja Prasowa doniosła w środę o nowym pogwałceniu obszaru powietrznego DRW przez samolot amerykański. Incydent wydarzył się 18 bm. w rejonie prowincji Nghe An i Quang Binh. Samolot USA, który wtargnął nad DRW, zestrzelony został przez artylerię Wietnamskiej Armii Ludowej.

## Dalsza reforma radzieckiej szkoły

Pięć lat temu w ZSRR przystąpiono do gruntownej reformy szkolnictwa, której głównym celem było zbliżenie szkoły do potrzeb życia, lepsze przygotowanie młodzieży do pracy. Celowi temu służyły przedmioty, przygotowujące do zawodu i różne zajęcia politechniczne. Szkole podstawową przedłużono do 5 lat, a łącznie ze średnią, do 11.

Po ukończeniu takiej szkoły, uczniowie zdobywali kwalifikacje zawodowe, a jednocześnie przygotowywani byli do podjęcia studiów. Obecnie, po kilkuletnich doświadczeniach, okazało się możliwe — skrócenie nauki w średniej szkole politechnicznej z 11 do 10 lat. Nie jest to powrót do starej szkoły 10-letniej sprzed 5 lat, która dawała wykształcenie jedynie ogólnokształcące. Zadania nowej szkoły 10-letniej pozostają te same, co założyła reforma w 1959 r.: — przygotowanie absolwenta szkoły ogólnokształcącej do pracy.

Tak więc, szkoła średnia na dalsze rozwijać politech-

## Opracowuje się plany rozwoju gospodarczego wszystkich regionów kraju

W centralnych organach i urzędach gospodarczych rozpoczęto prace nad programami organizacyjno - technicznej rekonstrukcji branż oraz gałęzi wytwórczości i usług. Prace te, mające podstawowe znaczenie dla kierunków rozwojowych naszej gospodarki, planuje się zakończyć w ciągu najbliższych 6 miesięcy.

Po tym terminie — przystąpi się do sporządzania monografii, przedstawiających aktualny kompleksowy obraz struktury techniczno-produkcyjnej i organizacyjnej całej naszej gospodarki, zarówno w przekroju branżowym jak i regionalnym.

Szczególny nacisk został położony na sporządzenie programów rekonstrukcji regionalnej. Jest to w zasadzie nowum. W poprzednich latach cała uwaga koncentrowała się bowiem na rozwoju poszczególnych dziedzin przemysłu.

Opracowanie założeń rozwoju gospodarczego poszczególnych regionów ma przede wszystkim na celu zlikwidowanie różnego rodzaju nieprawidłowości w dziedzinie wytwórczości przemysłowej danego regionu oraz związanych z przemysłem dziedzin gospodarki, jak budownictwo, komunikacja, obrót towarowy, produkcja rolna, gospodarka surowcowa, łączność i t.p.

Kierunki działania będą różne — w zależności od sytuacji w danym rejonie. W pewnych rejonach trzeba będzie przeprowadzić dekoncentrację nadmiernie i nieracjonalnie rozbudowanej jakiegokolwiek wytwórczości w jednym ośrodku, przeniesienie działów produkcji, niezwiązanych z danym regionem do innego.

Z uzyskanych informacji wynika, iż w pierwszej kolejności — w oparciu o sporządzone programy organizacyj-

no-technicznej rekonstrukcji — realizowane będą te przedsięwzięcia, które mają na celu zmniejszenie lub zlikwidowanie deficytu zdolności produkcyjnych. Pierwszeństwo będą miały także te zamierzenia, które wiążą się z realizacją planu współpracy gospodarczej z zagranicą oraz posunięcia dające natychmiastowy efekt, a nie wymagające nakładów finansowych. (PAP)

## Polska służba zdrowia może poszczycić się sukcesami

Wypowiedź min. Widy-Wirskiego  
na kongresie lekarzy w Krakowie

Przedostatni dzień, obradujący w Krakowie Międzynarodowego Kongresu Lekarzy, poświęcony był wspólnemu problemom dydaktycznym szkół medycznych w kraju i przygotowywanej obecnie reformie tego kierunku studiów.

Reforma — stwierdził w swoim wykładzie wice-min. Zdrowia i Opieki Społecznej, doc. dr F. Widy-Wirski — jest dziełem na miarę reformy kołłątajowskiej. Nie jest ona, bynajmniej, wyrazem naszego niezadowolenia z przygotowania zawodowego lekarzy. Jest jedynie efektem poważnego rozwoju nauk medycznych i olbrzymiego rozszerzenia zadań, stawianych przed socjalistyczną służbą zdrowia.

Widy-Wirski zaznaczył, iż w okresie XX-lecia Polski Ludowej, liczba lekarzy wzrosła z 7 do 34 tysięcy. Na wszystkich uczelniach medycznych jest obecnie o ok. 170 pracowników naukowych więcej, aniżeli wynosiła liczba studentów medycyny i farmacji przed wojną.

Wśród bogatego materiału, dostarczonego w 15 referatach, wygłoszonych w trzecim dniu obrad, z dużym zainteresowaniem spotkały się prace, poświęcone: kryteriom doboru kandydatów na studia medyczne, problemom nowoczesnego kształcenia klinicznego oraz zagadnieniom, związanym z humanizacją studiów medycznych.

Wiele ciekawych danych przyniósł referat, omawiający wstępne wyniki ankiety, przeprowadzonej ostatnio wśród lekarzy i specjalistów w całym kraju. Celem tej ankiety było wysondowanie opinii n.t. efektywności nauczania, stażu podyplomowego, warunków pracy i ich wpływu na rozwój lekarza, oraz zainteresowań i aspiracji zawodowych lekarzy. Wśród licznych postulatów, wysuniętych przez autorów ankiety, wymienić należy np. wniosek, zmierzający do silniejszego powiąza-

## Pięciolatka w polskiej chemii

## Nowe dziedziny produkcji, fabryki i poważne zadania eksportowe

Dwukrotny wzrost produkcji, 3 razy więcej nawozów sztucznych i tworzyw, więcej włókien syntetycznych, kauczuku, środków ochrony roślin i leków — realizacja programu nowej pięciolatki wykracza poza ramy samego przemysłu chemicznego.

Zakłada to poważne obowiązyki na przemysł maszynowy. Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego utworzyło więc Zjednoczenie Budowy Aparatury Chemicznej „Chemak”. Opracowany przez nie program zakłada wzrost produkcji aparatury i urządzeń z 64 tys. ton obecnie do 146 tys. ton w 1970 r.

Poważny przyrost produkcji uzyska się poprzez koncentrację wytwórczości — rozproszonej dotychczas w 50 zakładach — w kilkunastu wybranych fabrykach.

Rozbudowa istniejących zakładów — to następny kierunek działalności. Jeszcze w tym roku oddana będzie do eksploatacji hala produkcyjna w Zakładach Urządzeń Przemysłowych w Nysie. Rozpoczęto budowę nowych hal w Zakładach Urządzeń Chemicznych i Aparatury Przemysłowej w Kielcach. Przejęty od Ministerstwa Budownictwa Zakład Konstrukcji Stalowych w Skierniewicach wytwarzać będzie lekką aparaturę chemiczną. Rozbudowane zostaną także zakłady w Tarnowskich Górach, Wyrach i Krakowie.

Opracowany został także program specjalizacji fabryk. Np. zakłady w Nysie specjalizować się będą w produkcji urządzeń dla fabryk kwasu siarkowego i dla przemysłu rafineryjno-petrochemicznego. Przedsiębiorstwo projektowania i dostaw aparatury chemicznej w Krakowie kompletować będzie urządzenia wytwórcze chlorku winylu, kwasu azotowego i melaminy.

Istniejące biura konstrukcyjne zostaną znacznie zwiększone. Część konstruktorów pracujących obecnie w chemii wzmocni centralne i przy zakładach biura „Chemaku”. Do 1966 r. podniesie kwalifikacje ok. 400 inżynierów, 600 majstrów, 800 techników i ponad 3 tys. robotników.

W zakresie wytwarzania aparatury przewidziana jest szeroko zakrojona specjalizacja w ramach RWP. Sprzedając nasze urządzenia, będziemy mogli zakupić te, których nie zamierzamy produkować w kraju. Eksport

## Najsilniejsza na świecie

W Związku Radzieckim zbudowano najsilniejszą w świecie linię przekątnikową prądu stałego, łączącą Elektrownię im. 22 Zjazdu KPZR na Woldze z Donbasem. Linia ta, długości 473 km, przeznaczona jest do przesyłania w obu kierunkach prądu stałego o napięciu 800 tys. volt.

PAP

## Pomoc wojskowa NRF i dla Grecji i dla Turcji

Zachodniemiecki sprzęt wojskowy dostarczany jest obecnie dla Turcji i Grecji — zakomunikowało w środę biuro ministerstwa obrony. Na statek „Wartenfels” załadowano dwa kutry torpedowe dla Turcji oraz 10 autobusów wojskowych dla Grecji. Dostawy te wykonywane są w ramach NATO.

W ostatnim okresie Niemcy zachodnie przyznały każdemu z tych dwóch krajów pomoc wojskową w wysokości 50 milionów marek. Przewiduje się — podaje Agencja France Presse — że Turcja zakupi w NRF myśliwce odrzutowe typu „F-84” oraz kutry torpedowe. (PAP)

## Gwizdzące wojsko

Jak oświadczył amerykański rzecznik wojskowy w Sajgonie, Stany Zjednoczone przekazają wkrótce południowowietańskim siłom zbrojnym 25 tysięcy miedzianych gwizdów i 3.900 trąbek.

Rzecznik dodał — podaje agencja UPI z Sajgonu — że gwizdki i trąbki wykorzystane zostaną do porozumienia się niewielkich pododdziałów południowowietańskich pod czas nocnych działań przeciwko partyzantce.

„Chemaku” — w aparaturze i kompletnych liniach technologicznych — wzrosnie z 7 tys. ton w tym roku do 71 tys. ton w 1970 r. Warto zaznaczyć, że jest to jeden z najbardziej opłacalnych rodzajów eksportu.

## Dziwny film o ziemiach zachodnich

Z telewizyjnej stacji WBCH-Channel 2 w Bostonie (USA) nadano całonocny program, poświęcony warunkom życia w Polsce. Komentarz do filmu opracował zastępca dyrektora Wydziału dla Spraw Rosyjskich Uniwersytetu Harvard w Cambridge, prof. Richard Pipes.

Film przedstawiał m. in. obrazy z zachodnich miast Polski. Dziwny to był film, bo wprawdzie narrator, opowiadając o zniszczeniu Wrocławia i Gdańska, przyznawał, że miasta te zostały odbudowane wyłącznie rękami Polaków — to jednak próbował przemycić opinię, że Polacy na tych ziemiach nie czują się wojem, że z tymi ziemiemi jest coś „nie w porządku”...

Komentator nie używał przy tym nazw polskich, a mówiąc o tych miastach określał je: „Breslau”, „Danzig”, a nawet „Krakau”.

„Okazuje się — pisze w związku z tym jedna z gazet polonijnych — że film został nakręcony przez ekspedycję filmową z Niemiec zachodnich i że to, co nam narrator opowiadał odpowiada raczej życzeniom zachodnich Niemców, a nie prawdziwym nastrojom w Polsce”.

Inne pismo polonijne zapytuje: „Dlaczego tutaj każą Amerykanom patrzeć na Polskę oczyma największego krzywdziela narodu polskiego, to znaczy oczyma Niemców?” i dlaczego komentator „nie wymawiał nazw miast na Ziemiach Odzyskanych po polsku, tylko określał je na niemiecki sposób?” (API)

## Rosną obroty handlowe Kuby

Obroty handlowe Kuby z Europą wzrosły w ciągu pięciu lat 1959-1963 ponad 5-krotnie. Wzrost ten następował głównie dzięki rozwojowi wymiany z krajami socjalistycznymi.

Pierwsze miejsce, jako partner handlowy Kuby, zajmuje Związek Radziecki. Następne w kolejności są: Czechosłowacja i NRD.

Wśród krajów zachodnioeuropejskich pierwsze miejsce w handlu z Kubą zajmuje Hiszpania i W. Brytania. W roku 1964 wartość transakcji z krajami Zachodniej Europy zbliży się do poziomu z roku 1958.

Wśród krajów Azji najważniejszym partnerem handlowym Kuby stały się Chiny.

Obserwuje się korzystną zmianę struktury handlu zagranicznego Kuby w kierunku zwiększenia importu maszyn, urządzeń przemysłowych i surowców dla rolnictwa.

Zjawiskiem niekorzystnym z punktu widzenia bilansu handlowego był stały spadek wartości eksportu kubańskiego od 1959. Główną przyczyną na był spadek produkcji cukru, jedynie częściowo zrekomensowany przez wysoką cenę cukru na rynku światowym.

## Polska sprzedaje Kubie części i urządzenia radiowe

W roku 1965, podobnie, jak i w latach następnych, Polska będzie kontynuowała dostawy na Kubę kompletów podzespołów do montażu odbiorników radiowych w wielkiej radiomontowni, zbudowanej w Hawanie według polskiej dokumentacji i wyposażonej w najnowocześniejsze polskie maszyny i urządzenia elektroniczne.

W dniu 18 bm. między kubańskim „Maquimportem” a Centralą Handlową Ceko, nastąpiło podpisanie kontraktu na dostawy podzespołów radiowych w roku 1965, opiewającego na sumę 760 tys. dolarów. Kontrakt obejmuje również dostawy części zamiennych do odbiorników radiowych. (PAP)

## Goldwater niezadowolony

Jak wynika z doniesień Agencji Prasowej UPI, senator Goldwater, republikański kandydat na stanowisko prezydenta Stanów Zjednoczonych, zarzuca prezydentowi Johnsonowi i jego współpracownikom, że „niezależnie” przeprowadzili niedawną agresywną akcję lotniczą na terytorium Demokratycznej Republiki Wietnamu, chociaż w swoim czasie zaaprobował on oświadczenie Johnsona złożone w tej sprawie. Na zebraniu przedwyborczym w Springfield Goldwater utrzymywał, jakoby prezydent USA niepotrzebnie „ostrzegł” DRW o groźącym nalocie, kiedy samoloty marynarki wojennej USA znajdowały się dopiero w drodze do upatrzonego celu. Zdaniem Goldwatera, to właśnie spowodowało utratę dwóch samolotów.

PAP

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Olgierd Białewicz.

GŁOS WIELKOPOLSKI redakcja: Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 15. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka O-8

## Odwiedza nas coraz więcej turystów

Analiza przyjazdów turystów zagranicznych (obejmująca okres I półrocza) przeprowadzona przez GKKFiT wykazała, iż prognozy przewidujące w tym roku ok. pół miliona turystów zagranicznych, w tym 250 tys. turystów na zasadzie umowy konwencyjnej z CSRS i NRD, około 140 tys. z innych krajów socjalistycznych oraz 90 tys. z krajów kapitalistycznych (32 proc. więcej niż w 1963 r.) okazały się trafne.

Szczególnie pomyślnie rozwija się turystyka skandynawska. (Prom „Jens Kofoed” przywiózł dotychczas ok. 7 tys. gości). Przybywający do Świnoujścia Skandynawowie nie ograniczają się na ogół do pobytu na Wybrzeżu, ale dokonują „wypadów” w głąb

kraju — do Warszawy, Krakowa, a nawet Zakopanego.

Nową formą przyjmowania zagranicznych gości są kilkunastodniowe turnusy organizowane w Świnoujściu i Międzyzdrojach — dla Skandynawów oraz w Sopocie i Zakopanem dla Anglików. Zainteresowanie tymi turnusami jest tak duże, że już w tej chwili organizatorzy turystyki w tych krajach zgłaszają zapotrzebowania na rok przyszły — kilkakrotnie wyższe niż w bieżącym sezonie.

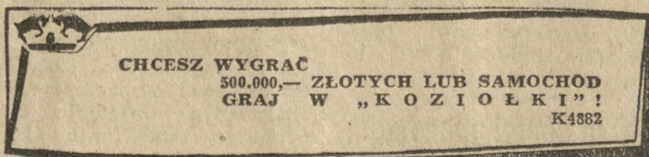
Odnotowano również zwiększenie liczby wycieczek polonijnych, turystów z Belgii, Szwajcarii i Austrii, a także grup zmotoryzowanych z Czechosłowacji i Węgier.

Statki obcych bander, przywiozły — tylko w pierwszym

półroczu — prawie 2,5 tys. turystów.

Takiego napływu zagranicznych turystów Międzynarodowy Hotel Studentów w Poznaniu jeszcze nigdy nie notował. W ciągu półtora miesiąca br. gościło tu blisko 3.400 studentów — turystów ze wszystkich prawie krajów europejskich. Najwięcej grup przybyło z NRD i ZSRR, a następnie z Czechosłowacji, Bułgarii, Francji, NRF i z krajów skandynawskich.

W międzynarodowym miasteczku campingowym w Strzeszynie pod Poznaniem przebywało od 1 lipca br. 480 osób. Najliczniej reprezentowani tu byli Francuzi, Anglicy, Niemcy i Czechosłowacy. (PAP)



# Dla wojska i społeczeństwa

W sierpniu 1944 r. dekretem PKWN rozpoczęła się częściowa mobilizacja i rejestracja ludności do służby wojskowej, aby uzupełnić jednostki oraz pododdziały 1 i 2 Armii Wojska Polskiego.

W tym właśnie czasie zaczęły powstawać pierwsze organy administracji wojskowej na wyzwolonym przez Armię Radziecką i Wojsko Polskie skrawku ziemi polskiej. Utworzone 17 wojewódzkich komend rejonowych (zwanych wówczas rejonowymi komendami uzupełnień) w województwach lubelskim, białostockim, krakowskim i warszawskim. Tysiące zgłaszających się ochotników i mobilizowane rezerwy przejęły organizację WKR-y, kierując je do właściwych jednostek wojskowych.

Zadanie to zostało w pełni wykonane przez oficerów i podoficerów wojskowych komend rejonowych. Realizacja odbywała się w ciężkich, na pół frontowych warunkach, niejednokrotnie pod ostrzałem resztek z armii hitlerowskiej. Na niektórych terenach dawało się w znaki wrogie podziemie, a także propaganda reakcyjna agitująca przeciwko wstępowaniu do wojska. Strzelanie zza węgła do pracowników WKR nie należało do rzadkości.

W naszym województwie WKR powstawały w miarę wyzwolenia powiatów przez jednostki Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego podczas wielkiej ofensywy styczniowej 1945 r. Pierwsze WKR powołano w lutym w Kaliszu, Lesznie, Kościanie, Szamotułach, a następnie — w Gnieźnie, Wągrowcu, Ostrowie, Jarocinie, Koninie, Nowym Tomyślu.

Kiedy okrażone jednostki hitlerowskie piechoty, artylerii, ewelów szkoły junkierskiej, oddziałów SS, policji, żandarmerii i Volkssturmu pod dowództwem generała majora Materna zamknęły się w poznańskiej cytadeli i rozpoczęły morderczą obronę, już w tym czasie na terenie Poznania rozpoczęła pracę WKR — Poznań.

Rok 1947 pamiętny był z przeprowadzenia powszechnej demobilizacji roczników powołanych pod broń w okresie wojny. Najważniejszym zadaniem było wówczas zagospodarowanie ziem zachodnich i północnych. WKR-y, stykające się bezpośrednio z demobilizowanymi rezerwistami, w dużej mierze wspólnie z organami terenowymi władzy państwowej rozwiązywały ten problem, tak ważny dla przyszłości naszego kraju.

Dużo wysiłku wymagała realizacja dekretu z 1947 r.

o powszechnej amnestii. Masowe ujawnianie się wrogiego podziemia należało do dokładnej ewidencjonacji, zaopatrzyć tych ludzi w dokumenty oraz zatroszczyć się o pracę dla nich i wznowienie przez nich normalnego życia.

Lata 1949-1950 WKR poświęciły założeniu dokładnej ewidencji wojskowej z równoczesnym przeprowadzeniem ogólnej rejestracji roczników. W latach 1955-1957, w silech zbrojnych nastąpiła poważna reorganizacja i trzy kolejne redukcje. Przed WKR stały nowe zadania — w realizacji Uchwały Rady Ministrów z 27 marca 1957 r., w sprawie zatrudnienia oficerów zwolnionych z wojskowej służby zawodowej, oraz ich materialne zabezpieczenie. Tworzono dla oficerów rezerwy szkoły zawodowe, kursy kwalifikacyjne, organizowano szkoły wieczorowe. Dzisiaj wielu zdemobilizowanych oficerów, to cenienni i poważani działacze partyjni i państwowi.

Od tamtych pierwszych dni miały 20 lat. Inne są warunki pracy i inne zadania WKR. Poza ściśle wojskowymi obowiązkami, jak m. in. przyśposobienie przedpoborowych do służby wojskowej, powoływanie obywateli do odbywania służby, ćwiczeń wojskowych, czy werbunek do zawodowej służby wojskowej — wojskowe komendy rejonowe załatwiają jeszcze wiele innych spraw.

Wojskowe komendy rejonowe naszego województwa od kilku lat współzawodniczą o tytuł przodującej komendy. Obecnie na terenie Wojskowej Komendy Wojewódzkiej — Poznań, miano przodującej komendy uzyskało ponad 60 procent wszystkich WKR województwa. Większość oficerów i podoficerów pracuje społecznie w terenowych ogniskach Ligi Obrony Kraju, ZBoWiD, ZHP, są oni inspiratorami działalności klubów oficerów rezerwy. Często przebywają w zakładach pracy, gromadach, organizują spotkania z ludnością, są współorganizatorami czynów społecznych, jak chociażby ostatnio z okazji IV Zjazdu PZPR i XX-lecia Polski Ludowej.

Poważna grupa oficerów WKR i WKR aktywnie pracuje w radach narodowych, część w komitetach partyjnych. W ten sposób pogłębia się bezpośredni kontakt wojska ze społeczeństwem. Pełnienie odpowiedzialnych funkcji pozwala pracownikom WKR w najbardziej właściwy sposób wiązać na co dzień interesy gospodarcze terenu z potrzebami wojska, a z drugiej strony umożliwia stałe informowanie rad narodowych, gospodarzy terenu, o

potrzebach i zamiarach sił zbrojnych.

Pięknym dowodem uznania rad narodowych województwa i Poznania jest wyróżnienie najaktywniejszych oficerów WKR i WKR za wieloletnią pracę społeczną honorowymi odznakami za zasługi w rozwoju województwa i Poznania.

Styl i organizacja WKR są ciągle udoskonalane. Tak np. WKR i wszystkie WKR przeprowadzają pobór mężczyzn do służby wojskowej już bezpośrednio w większych zakładach pracy, praktykuje się załatwianie interesantów w godzinach popołudniowych, zmierzając się do tego, by ograniczyć odrywanie ludzi od ich potrzebnej i cennej pracy zawodowej.

Dotychczasowe osiągnięcia WKR są dla nich bodźcem do dalszej pracy, do poszukiwania nowych doskonalszych form działania, związanego z umacnianiem naszej obronności. Takie też są zadania WKR w drugim XX-leciu ich pracy dla wojska i społeczeństwa.

ppłk. STEFAN BOGATEK

Jerzy Korczak

## MAŁY POMORSKI

POWIEŚĆ DOKUMENTALNA

Wreszcie jednak i ogień ich precyzyjnych karabinów przyszedł; spadały z drzew skulone, pokrwawione ciała. Na płycie peronu rozległ się tętent spiesznych kroków. Tu i ówdzie podnosiły się w górę ręce: „Kaputt”. Ten i ów dodawał jeszcze szybko i gorliwie: „Hitler kaputt”.

A bój trwał dalej. Było już ciemno — minęła 17,00 i świetlne kulki zaczęły teraz bzykać na ulicach w południowo-zachodniej części miasta, by po dalszej godzinie przeniesły się w rejon kościoła. Straty w piątej kompanii rosły. Zginął dowódca pierwszego plutonu, podporucznik Stanisław Karst, lwowski wesołek, którego mimo czterdziestki bez przerwy trzymały się figle. Zginęli szeregowcy Kulikowski i Kusiak, Libera i Konarski. Obok kościoła, który Niemcy zamienili w warownię, rosły zwaliny trupów. Przerwana na dobrą godzinę łączność została wreszcie przywrócona.

— To ty Lewkowsky? — spytał pułkownik, gdy po bezskutecznych próbach usłyszał w słuchawce niewyraźne chrobotanie. Ale nie był to Lewkowsky, który akurat w tej chwili leżał na bruku unurzany w krwi własnej i cudzej; tuż obok kulił się Marian Klimaszewski, brat Hieronima, dowódca plutonu rusznikarskiego. Sanitariusze pakowali ich na nosze i wynosili z pola walki.

— Dajcie Niemow! — zażądał od telefonisty Potapowicz. Ale także starszy adiutant batalionu nie mógł rozmawiać z dowódcą pułku. Czwarły postrzał w tej wojnie, który go dosięgnął przed kwadransem okazał się ostatnim; z rozewanym bokiem dogorywał za jakąś wneką w murze.

— Kościół opanowany. Umocniliśmy się na osiągniętej rubież — meldował podporucznik Muszyński, dowódca czwartej kompanii strzeleckiej — Straty duże...

Pułkownik szybko obciągnął płaszcz, wsadził do kieszeni dodatkowe dwa magazynki i parę granatów. — Ano prujemy naprzód! — rzucił do adiutanta już w biegu — Nowy punkt dowodzenia w rejonie stacji!

Za nimi pospiesznie ruszyła reszta sztabu i telefoniści ze zwojami kabla. Na płonących ulicach przemylali sanitariusze. Ich pochylone sylwetki wyłaniały się co kilka kroków.

## Komu to potrzebne?

Przepisy stanowią, że urlop wypoczynkowy co roku powinien być wykorzystany na bieżąco, w wymiarze przysługującym danemu pracownikowi. Druga ważna zasada: urlop powinien być nieprzerwany i zaplanowany. Zrozumiałe, że ustawodawca miał tu na celu zabezpieczenie właściwego wykorzystania urlopów. Takiego, by służyły regeneracji sił fizycznych i psychicznych.

Niestety, w praktyce bywa często inaczej. Z analizy przeprowadzonej przez Wojewódzką Komisję Związków Zawodowych w Poznaniu wynika, że w wielu zakładach pracy urlopy nie są wykorzystywane na bieżąco. Najgorzej jest pod tym względem w handlu: 43.469 zaległych dni urlopowych za rok 1962 i 1963. Podobnie dzieje się na kolei. Ciekawe, że tymi, którzy nie wykorzystują tam wakacji są najczęściej pracownicy umysłowi. Pozwala to przyjąć, iż opisana nieprawidłowość ma źródło w wadliwej organizacji pracy (zastępstwo odchodzącego na urlop staje się problemem nie do rozwiązania).

Stosownie przepisów o urlopach także w PGR-ach pozostawia wiele do życzenia. Na 2.400 pracowników (wizytowanych zakładów) aż 320 nie wykorzystano bieżącego urlopu.

## Łamanie przepisów o urlopach

Sprawa planowania urlopów to rzecz ważna — pozwala bowiem zabezpieczyć normalne funkcjonowanie zakładów. W wielu przedsiębiorstwach np. przemysłu spożywczego i drzewnego nie sporządza się tego rodzaju planów. W innych placówkach plany są, ale się ich nie realizuje. Pewne zakłady stosują praktykę obejmowania planami urlopowymi jedynie pracowników umysłowych. W rezultacie pracownikom fizycznym narzuca się terminy urlopowe, nie pytając czy wyznaczone terminy są po myśli zainteresowanych.

Bardzo negatywnym zjawiskiem jest dzielenie urlopu na kilka, a nawet kilkanaście okresów. Takie wykorzystanie wakacji nie stwarza bowiem warunków do wypoczynku. Niestety, rozdrobnienie urlopów — zarówno z winy zakładu jak i pracowników — jest nader częste. Np. w ub. roku w Zakładach Przetwórstwa Owocowego w Pudziskach wydano blisko 4.000 kart urlopowych na ogólną liczbę 470 pracowników (statystycznie rzecz biorąc każdy z nich korzystał z wakacji więcej niż 8 razy w roku). Drastyczny przykład z resortu łączności: doręczyciel urzędu pocztowego w Pobiedziskach rozbił sobie urlop na 26 okresów.

Opisane tu przypadki łamania przepisów o urlopach powodują, że pracownicy nie mają możliwości należytego odpoczynku. Tym samym stają się oni mniej produktywni i łatwiej podatni na uleganie wypadkom przy pracy. Warto, by sobie to uświadomili administratorzy zakładów — którym zależy na dobrych wynikach ekonomicznych oraz instancje związkowe zobowiązane do obrony interesów pracowniczych. Jak się bowiem okazuje — wybaczenie ten truizm — dobrze wykorzystany urlop jest korzystny i dla zakładu i dla pracowników.

M. Ł.

\*) Oczywiście, sztywne przestrzeganie zasady niedzielenia urlopów jest ze względu na życiowych nie do przyjęcia. Możliwe jest więc dzielenie urlopu zgodnie z interesami pracownika. Nadmierne rozdrabnianie urlopu jednak nie można.

A wśród tego złośliwie cienie kułykających rannych; kto mógł iść o własnych siłach sam szukał punktów opatrunkowych, gdzie lekarze i felczery oczekując potem, udzielali pierwszej pomocy. O ewakuacji nie było nawet co marzyć. — Kończy się amunicja! — meldował kapitan Konieński z zachodniej części miasta; walczył tam batalion Żerdiewa. — Ciężko ranni Słowiński, Czesnokowski, Gajdućca i Tymoczko; Juskiewicz, Kubisz i Boraszewski nie żyją...

— Zaraz z południowo-wschodniego stoku wzgórza 133,0 uderzy z boku Wnukowski — krzyknął Potapowicz do słuchawki — trzymajcie się...

— Odpieramy pomyślnie kontrataki! — meldował majorowi Wnukowskiemu w chwilę potem, chorąży Wolf Judaszko. Wnukowski, związując się z bólu za nic nie chciał opuścić pola walki. Przed kilku minutami przy podrywaniu pododdziału oberwał poniżej pachwiny. Cały umazany brudnym śniegiem trzymał teraz słuchawkę w jednej ręce, przyciskając drugą ręką bandaż, który szybko nasiąkał krwią.

Judaszko wraz z siedmioma żołnierzami i jednym erkaemem osłaniał lewe skrzydło batalionu — zabezpieczał natarcie przed kontratakami na skrzydła. Takie samo zadanie po prawej stronie otrzymał porucznik Mikołaj Terechowicz, dowódca kompanii cekaemów.

Pomiędzy nimi wyrosła nagle jak spod ziemi potężna sylwetka majora Urbanowicza; jego obecność od razu dodała ludziom otuchy. Major miał płaszcz i mundur cały w strzępach; czołgał się po błocie i kamieniach razem z piątą kompanią drugiego batalionu. Po śmierci Liszyska i ciężkim zranieniu Klimaszewskiego dowodził nią oficer polityczny, chorąży Komorowski. Żołnierze byli tam szczególnie żądni zemsty — prócz Komorowskiego pozostał przy życiu w kompanii jeden tylko oficer, chorąży Botyński; urządzali w odwecie prawdziwe polowania na żywych Niemców. Teraz, po krótkim pobycie u Judaszki, major z peemem w ręku przemknął przez kilka opanowanych już ulic i wyskoczył na skraj drogi prowadzącej do Brzeźnicy. Walczył tam porucznik Grzegorz Kijaszko ze swoją pierwszą kompanią; wspierały go pepane Nikity Semeniuka. Była to ostatnia droga odwrotu Niemców.

— Posuń trochę ten patyk! — powiedział major do żołnierza sadowiącego się za ruszniką. Żołnierz chciał coś odburknąć, ale gdy poznał zastępcę dowódcy dywizji złość uwieźla mu w gardle. W tej samej chwili Niemcy ruszyli do kontrataku. Wyleźli zza niewielkiego wzgórza i całym impetem natarli na Kijaszko i jego ludzi. Zawyli rusznice, ale nie potrafili już wstrzymać nacierających.

47 — c.d.n.

## W JEDNYM DNIU wykonuje

badania laboratoryjne, rentgenologiczne i EKG

SPÓŁDZIELCZA PRZYCHODNIA LEKARSKA - SPECJALISTYCZNA W POZNANIU, ul. 23 Lutego 40 telefon 96-05

(narożnik ul. Zamkowej — dojazd tramwajem do pl. Wielkopolskiego)

PRACOWNIA ANALITYCZNO-BIOCHEMICZNA wykonuje między innymi:

morfologię krwi, OB, określenie grupy krwi i czynnik Rh, poziom cukru, białka, diastazy, mocznika, elektrolitów we krwi i moczu, określenie poziomu cholesterolu i bilirubiny we krwi, krzywej cukru we krwi, próby czynności wątroby, elektroforezy białkowej, białek surowicy krwi, odczyn Wassermanna we krwi itd. Badania moczu, Badanie treści żółtkowej i dwunastnicy. Badanie nasienia oraz wszelkie inne badania na zlecenie.

W Poznaniu pobieramy materiał do badania w domu pacjenta na jego życzenie.

Wszelkie informacje: tel. 96-05, w godz. od 8-20. Zakład posiada gabinety lekarskie następujących specjalności: chorób wewnętrznych, chirurgii, ginekologii, leczenia nadżerek, wenerologii, pediatrii, dermatologii, okulistyki i laryngologii. K5236

## Pracownicy poszukiwani

STADNINA KONI POSADOWO GOSPODARSTWO KOMOROWO, poczta Lwówek, pow. Nowy Tomyśl — zatrudni natychmiast:

DWÓCH PRACOWNIKÓW do pracy w obozie.

Mieszkania pokój z kuchnią zapewnione. Płacę wg UZP. W5284

WOJ. PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG PRZEMYSŁU TERENOWEGO W ZIELONEJ GÓRZE, ul. Piaskowa 4 — przyjmie do pracy Wielobranżowych Pawilonów Usług w Głogowie

2 wykwalifikowanych KUSNIERZY.

Zgłoszenia należy kierować pod adresem WPUPT Zielona Góra, ul. Piaskowa 4, telefon 19-76.

Przyjmuje się również zgłoszenia osobiste w Pawilonie w Głogowie, przy ul. Elektrycznej 1. W5274

## Przetargi

KOPALNIA WĘGLA BRUNATNEGO „KONIN” W KONINIE, Al. 1 Maja 7, ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

1 SZT. SAMOCHODU OSOBOWEGO marki „WARSZAWA” M-20, nr podwozia 036877, nr silnika 20-027926.

Cena wywołania wynosi: 30.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 15. 9. 1964 r., o godzinie 10 w Bazie Transportowej Kopalni w Marantowie.

Przystępujący do przetargu winni złożyć w kasie Kopalni „Konin” w Koninie, Al. 1 Maja 7, wadium w wysokości 10 proc. ceny wywołania do dnia 15. 9. 1964 r., godz. 9.

Ogledzin pojazdu dokonać można w dniach od 7-12 września br., o godzinie 6-14, w Bazie Transportowej Kopalni w Marantowie. 30185g

BANK SPÓŁDZIELCZY W SKOKACH — ogłasza PRZETARG na POBUDOWANIE BUDYNKU dla potrzeb Spółdzielni Oszczędnościowo - Pożyczkowych.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w 11 dniu od daty ukazania się ogłoszenia.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta. K5245

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci mego ukochanego męża i tatusia, kochanej teściowej

Klemensa Moszczyńskiego

i

Julianny Moszczyńskiej

zostaną odprawione za spokój Ich duszy msze św. żałobne w dniu 22 sierpnia br., o godz. 19, w kościele św. Michała, przy ul. Stolarskiej oraz w dniu 27 sierpnia br., o godz. 8, w kościele OO. Bernardynów,

o czym zawiadamia

ZONA Z DZIECI

30280g

## Praca

Potrzebny czeladnik i uczeń stolarski. Poznań, Szlagowska 59. 30113g

Lekarz przyjmie pomoc domową na stałe. Warunki bardzo dobre. Grunwald, Swoboda 49 m. 9. 30147g

Ogrodnika ze znajomością uprawy warzyw, kwiatów, na dobrych warunkach oraz gospoście przyjmie (mieszkanie). Załachowski, Luboń 3, Bucza 62. 30154g

Pomocy domowej poszukuje zaraz. Adres: Zaus, Poznań, Ogrodowa 11 m. 4. 30072g

## +

W dniu 18 sierpnia 1964 r. zasnęła po krótkich i ciężkich cierpieniach, namaszczoneja Olejami św., moja ukochana żona i nasza matka, przeżywszy lat 67, sp.

Maria Jeske

z domu GRZESKA primo voto Wielicka

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 22 bm., w Warszawie z kaplicy cmentarnej — Powązki.

W smutku pogrążony

MAŁŻ Z RODZINĄ

Poznań, ul. Wielkopolska 29/7, Warszawa, Łódź, Szczecin. K5298

## Sprzedaż

Bufet i kredens sprzedam. Poznań, Wroniecka 10 m. 9. 30291g

Sprzedam okazjone przenośny piec kuchenny na węgiel i gaz (2 paleniska) „Original Immerbrand” — zielony, emaliowany. Kamieński, Podolska 16/17, tel. 527-31. 30092g

## Samochody

Motor „Skoda” 1201, dyferencjał, resory przednie, tylnie, sprzedam. Dąbrowskiego 42. 30270g

Samochód osobowy „Citroen” sprzedam. Debiec, Debowa 50 m. 12, od godziny 17. 30103g

## LoKale

Dwóch samotnych dziennikarzy spiesznie poszukuje umebłowanego pokoju na pół roku, najchętniej w centrum. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 30272g.

Wspólnego pokoju dla syna studenta poszukuje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15174p.

## Nieruchomości

Willi nowa jednorodzinna, wyłaczona, pięciopokojowa, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, ogród 340.000 zł, Ławica-Wola. — Willi 3 pokoje, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, ogród, 350.000 zł; dom 2 pokoje kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, duży ogród zadrzewiony, Luboń, przy Poznaniu, 220.000 zł, sprzedaż, Nowak, Poznań, Wysockiego 16. 30084g

## Zguby

Zgubiono świadectwo 7 klasy na nazwisko Teresa Andrzejewska wydane przez Szkołę Podstawową w Stajkowie, pow. Czarnków. 30119g

Zgubiono prawo jazdy kat. ciągnikowej wydane przez Wydział Komunikacji w Szamotułach, Alfred Kruk. 15183p

## dziś w Radio i Telewizji

RADIO — PROGRAM I: 8.30 Piosenka dnia; 9.30 Polskie melodie ludowe; 10. Koncert dla wczasowiczów; 10.55 Poranek literacko-muzyczny; 12.45 Swojskie melodie; 13. Kalendarz muzyczny; 14.20 Muzyka dla wszystkich; 15.10 Koncert popołudniowy; 16.05 Kultura pilnie poszukiwana; 16.35 Program młodzieżowy; 17.05 Poradnik języka; 17.25 Reportaż literacki; 17.45 „Pieć minut o wychowaniu”; 17.50 Radiowa Encyklopedia Aktualności; 19. E. Lelo: II suita z baletu „Naimona”; 19.30 „Rozmowa Redakcji Społecznej”; 19.40 Polska Muzyka Ludowa; 20.26 Wiad. sport.; 20.35 „Klub 60”; 21.35 Notatnik kulturalny; 21.45 Koncert życzeń; 22.25 Recital śpiewaczy P. Lisicjana; 22.50 Melodie na dobranoc.

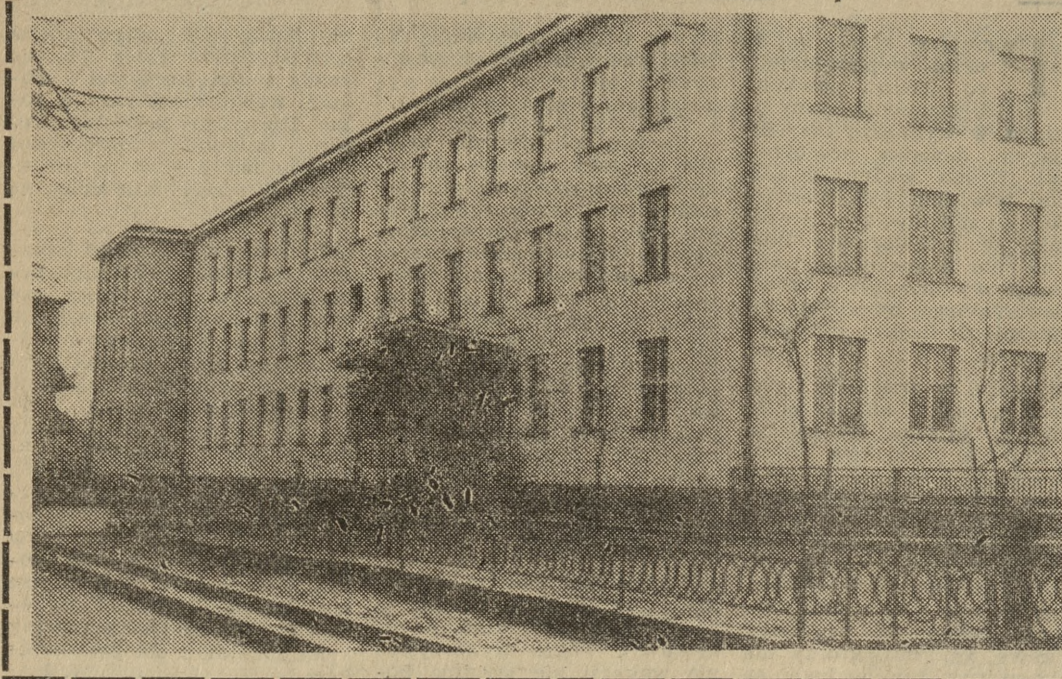
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

PROGRAM II: 7.50 Piosenka dnia; 7.54 Muzyka poranna; 8.35 Z cyklu: „Spotkania 64”; 9. Koncert dnia; 9.50 Publicystyka międzynarodowa; 10. Mała Orkiestra Dęta; 10.30 Z życia ZSRR; 11. Muzyka operowa; 12.45 Kwadrans melodii rozrywkowych; 13.25 „W cieniu puszczy jodłowej” — fragm. utworu St. Żeromskiego; 14. Muzyka kameralna; 14.30 „Z problemów współczesnej wiedzy”; aud.; 15.10 Koncert Choru & capella; 15.30 Dla dzieci; 17.50 Radiexpress; 18. Reportaż sportowy; 18.45 Redakcja Ekonomiczna; 19.05 Muzyka i aktualności; 19.30 Tydzień Muzyki Rumuńskiej; 20.17 „Dziesięć serc czerwonych” fragm. książki J. Broniewskiej; 20.37 D. c. koncertu; 21.37 Wiad. sport.; 21.40 Muzyka taneczna; 22.05 Studio Współczesne; 23.05 Studio Piosenki; 23.30 Muzyka taneczna.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21.10, 23.50.

TELEWIZJA: 18 Program dnia; 18.05 Film fab. prod. radz. „Mumu” — od 1. 12 (lok.); 19.15 Magazyn „Nie tylko dla pań” (W-wa); 19.50 Dobranoc (W-wa); 20. Dziennik (W-wa); 20.20 Film fab. prod. franc.-włoskiej „Elżbieta, Joanna, Lizystrata” — dozw. od 1. 16 (lok.); 21.50 Program public. „Rosa minor” (W-wa); 22.10 Ostatnie wiadomości (W-wa).

TV zastrzega sobie prawo zmian.



Problem szkolnictwa w Chodzieży, podobnie jak w innych miastach naszego województwa, nie jest jeszcze całkowicie rozwiązany. Nie zlikwidowano jeszcze trzyletniego nauczania, mimo oddania do użytku pięknej i nowoczesnej szkoły nr 2 (na zdjęciu). Nastąpi jednak znaczna poprawa w chwili wybudowania szkoły nr 3.

Fot. — H. Kamza

## Przed nowym rokiem szkolnym

W szkołach konińskich przebiega remonty kapitalne i bieżące, m. in. remont kapitalny Szkoły Podstawowej w Łuszczewie (gromada Skulsk), w Budziszewie Kościelnym i Brzeźnie.

Ponadto w powiecie konińskim zostaną przekazane do użytku w br. nowe szkoły: w Sokółkach (Szkoła 1000-lecia wybudowana w czynnie społecznym), Wilczynie (1000-lecia), Chorzowie (z budżetu państwa) i przy Cukrowni Gostawice (wybudowana przez Wielkopolską Chorożew Związku Harcerstwa Polskiego w Poznaniu). Do końca br. wybudowana zostanie szkoła w Krzymowie.

Zaopatrzenie sklepów MHD w Koninie w mundurki szkolne, fartuszki i obuwie dziecięce, jest dobre. Dyrekcja PSS zorganizuje kiermasz szkolny w dniach od 28. 8. do 4. 9. br. (M. St.)

## Poplony nie nowość

# Skrócić łańcuch nasienny

Co roku powtarza się to samo. Poznańska „Centrala Nasienna” wraz z gminnymi spółdzielniami zapewniają wiosną, że nasion poplonowych będzie pod dostatkiem. Pytaniem również w bieżącym roku — na początku czerwca. Otrzymałem jednorazową odpowiedź: mamy, na pewno nie zabraknie. Atoli w drugiej połowie lipca, po pierwszych podorywkach, zaczyna się wędrówka ludów w poszukiwaniu nasion roślin poplonowych. Tu była seradela — nie było peluski, tam znowu odwrotnie. Gdzie indziej oferowano bobik, a na pytanie o słonecznik pastewny, wzruszano ramionami. W innej spółdzielni gminnej była rzepa ścierniskowa, ale nawet na lekarstwo nasion kukurydzy. A wiadomo, że wielu rolników wysiewa te rośliny w mieszankach, co daje podobno najlepsze wyniki.

Wszyscy wołają o nasiona poplonowe. Poszczególne gospodarstwa — przez kółko rolnicze — w gromadzie, gromada — w powiecie, powiat — w województwie, wojewódzstwo — w Warszawie. Tam oczywiście łańcuch się kończy, bo nie sposób uprawiać wyki ozimej czy innych motylkowych na Placu Defilad. Specjalizacja w naszym rolnictwie też nie postąpiła jeszcze tak daleko, by jakieś wyznaczone z góry gospodarstwa zajmowały się tylko i wyłącznie nasiennictwem poplonowym i zaopatrywały ogromną resztę. Nie byłoby to chyba wskazane — przynajmniej na razie.

Taka jest rzeczywistość i z nią trzeba się liczyć, wyciągając odpowiednie wnioski praktyczne. Bardzo dobrze, że większość rolników docenia uprawianie roślin poplonowych. W sprzyjających warunkach atmosferycznych mogą oni w ten sposób zgromadzić dużo dobrej i taniej paszy dla bydła. Pasza soczysta zaś, uzupełniona mieszankami treściwymi, doskonale wpływa na ostateczny rachunek ekonomiczny — kosztów własnych produkcji mleka czy mięsa. Mowa tu o poplonach ścierniskowych, ale korzystny również rachunek można uzyskać z uprawy tzw. poplonów ozimych.

Przygotowując glebę pod uprawę ziemniaków, kukurydzy, buraków i innych roślin pastewnych, wielu rolników wysiewa jesienią mieszankę poznańską lub gorzowską, żyto i pszenicę z wyką ozimą lub nawet samo żyto w gestym siewie. Na wiosnę jak by znalazł wczesną zielonkę dla bydła. Ponadto takie poplony ozime są dobrym przedplonem dla innych upraw. Do wiedzenia na przykład w praktyce, że ziemniaki zasiane w maju po sprężce mieszanki na zieloną karmę — dają dobre zbiory znacznie

wyższe niż na stanowiskach ugorowanych przez zimę.

Tak przynajmniej twierdzi bardzo zapobiegliwy rolnik z Lasocia w powiecie leszczyńskim — Kazimierz Skiba, z którym rozmawiałem na ten temat. Nie notuje on nigdy u siebie niedoborów paszowych, dzięki temu, że uprawia bardzo dużo poplonów ścierniskowych i ozimych, spasa zielonki bezpośrednio na polu lub w oborze — zależnie od pory roku. Nadmiar zaś ładuje do silosów, a gdy pogoda sprzyja suszy na siano. I co najważniejsze — rzadko kiedy poszukuje nasion roślin poplonowych.

Wielu gospodarzy naśladowe Kazimierza Skibę i innych jemu podobnych praktyków. Robią to jednak po części: uprawiają dużo poplonów, lecz nie starają się zbierać własnych nasion. Przy wyki do tego, że ktoś inny myśli za nich, zaopatrując nasiona z produkcji własnej lub z importu. Gdy w takich okolicznościach zawiedzie organizacja w handlu, wtedy rozpoczyna się alarm agromomów, referentów i całych wydziałów rolnictwa rad narodowych. Ale ci, którzy alarmują, nie starają się w odpowiednim czasie skłonić rolników do uprawiania właściwych roślin na ziarno.

A szkoda, bo przecież poplony nie są nowością. Już nasi przadkowie na początku XIX wieku, w okresie „trójpólówki” zalecali wysiewanie na ścierniskach gorczycy, tataraki, grochu i żyta, aby „nasze stada miały co jeść, a ziemia była pulchniejsza i lepiej rodziła na wiosnę” („Gazeta Wiejska” nr 28 z 11 lipca 1817 r.). Wzorowi rolnicy przed ostatnią wojną — a takich było w Wielkopolsce sporo — też stosowali te metody użyzniania gleby i gromadzenia pasz soczystych. Przeważnie jednak posiadali własne nasiona i — o ile mnie pamięć nie myli — odstepowali często sąsiadom na zasadzie wzajemności.

Wydaje się, że nie ma żadnych przeszkód, by taki system wprowadzono w każdy wsi. Wtedy zmniejszył się kłopot z zdobyciem nasion w ostatniej chwili. Pożywna rola mogą odegrać w tym zakresie nasze kółka rolnicze. Zamiast żyta czy owsa, uprawianego na gruntach brzojętych z Państwowego Funduszu Ziemi w zagospodarowanie — powinny właśnie uprawiać rośliny poplonowe na nasiona i w ten sposób obciążać gospodarstwa, które z różnych przyczyn nie mają własnych nasion.

Na zakończenie jeszcze jedna uwaga: niektórzy rolnicy dowodzą, że tegoroczny lipiec

nie sprzyjał wysiewaniu poplonów. Tymczasem na ogromnych polach pół widzimy w tej chwili zieloną runo roślinną, która za dwa — trzy tygodnie będzie paszą dla bydła. A więc warto było siał.

K. J.

## FILM

## Polityka i humor

„MYSZ, KTÓRA RYKNĘŁA”. Film produkcji angielskiej. Scenariusz (wg powieści Leonarda Wibberleya): Roger Mc Dougall, Stanley Mann, Reżyseria: Jack Arnold. Zdjęcia: John Wilcox. Muzyka: Edwin Astley. Wykonawcy: Peter Sellers (Tully, hrabia Mountjoy i królowa, Gloriana XII), Jean Seberg (Helena), David Kossoff (prof. Kokintz) i inni.

Grand Fenwick — najmniejsze państwo świata przeżywa ostry kryzys gospodarczy ponieważ w Kalifornii (USA) rozpoczęła produkcję wina identycznego z tym, jakie wytwarza się w Grand Fenwick, a które jest jedynym towarem eksportowym i źródłem utrzymania księstwa. Aby zapobiec ruinie rząd posłania... wypowiedzieć wojnę Stanom Zjednoczonym, które nie reagują na noży protestacyjne. Idzie o to, by po rozpoczęciu działań zaczepnych wojnę jak najprędzej przetrwać i uzyskać pomoc gospodarczą. Jak bowiem wiadomo nikt bardziej nie może niż przeciwnicy wojny Stanów Zjednoczonych, którzy z nimi wojnę przegrali. Historia il wojny światowej, a Niemiec zachodnich w szczególności daje tego oczywiście dowody.

Przeło armia księstwa w sile 22 ludzi z feldmarszałkiem na czele zakupiwszy bilety do Nowego Jorku (na wszelki wypadek powrotem) wyrusza w bój. Ale to dopiero początek...

Już tych kilka szczegółów treści akcji określa wystarczająco gatunek filmu. Jest to groteska

## Garść piasku

WRZEŚNIA — Państwowy Teatr im. A. Fredry z Gniezna wystawi w niedzielę (23. VIII) sztukę Jerzego Przedzieckiego „Garść piasku”. Przedstawienie odbędzie się w Powiatowym Domu Kultury. (M. St.)

|                          |                              |
|--------------------------|------------------------------|
| SIERPIEN<br>21<br>piątek | Joanny<br>Słońce: 4.43—19.07 |
|--------------------------|------------------------------|

## TEATRY

W POZNANIU  
OPERA — „Aida”; OPERETKA — „Cnotliwa Zuzanna”.

W WOJEWÓDZTWIE  
KROTOSZYN — „Dama od Makyma”.

## KINA

CHODZIEŻ — Noteć: „Życie Adolfa Hitlera”; CZARNKÓW — „Skapani w ogniu”; GIEZNO — Lech: „Źródło trzech prawd”; POLONIA — „General”; GOSTYŃ — „Milioner bez grosza”; JAROCIN — Echo: „Billy Budd”; CRISTAL —

„Dwa oblicza zemsty”; KALISZ — Kosmos: „Młoczą gwiazda”; Oaza: „Wojna trwa”; Stylowe: „Ofelia”; Syrena: „Złote psisko”; „Klub kawalerów”; Wolność: „Kapelusz pana Anatola”; KĘPNO — „Naganiacz”; KŁODAWA — „Grzeszny anioł”; KOŁO — „Klimat”; KONIN — Energetyk: „Czas pogaństwa”; Górniki: „Spotkanie ze szpiegiem”; KOŚCIAN — „Dwa żebra Adama”; KROTOŚYŃ — „Spotkanie ze szpiegiem”; LESZNO — „Latający profesor”; MIEJZDZICHÓW — „Zacne grzechy”; NOWY TOMYŚL — „Koniec naszego świata”; OBORNKI — „Gdzie jest general”; OSTROW — „General Della Rovere”; SŁONEC — „Diabelskie sztuczki”; OSTRESZÓW — „Gwiazda seryfa”; PILA — Iskra: „Nie jedziecie stokrotek”; KORAL — PLESZEW — „Tajemnice Pary-

## Trudny egzamin polskich żużlowców w NRF

Z Polski do Abendsbergu — NRF wyjechała polska drużyna żużlowa, która w niedzielę 23 bm. uczestniczyć będzie w finale drużynowych mistrzostw świata. Nasi reprezentanci spotkają się tam z Anglią, Szwecją i ZSRR.

Przed Polakami, po kilku latach „chudych” znowu pojawiła się szansa wywalczenia dobrego miejsca w finale mistrzostw świata. W reprezentacji Polski znaleźli się młodzi zawodnicy, mający już w tym roku spore sukcesy zarówno na torach naszego kraju, jak i za granicą. Wprawdzie w rozegraną przed dwoma tygodniami we Lwowie eliminacji drużynowych mistrzostw przegraliśmy ze Związkiem Radzieckim, ale była to minimalna porażka, nie przynosząca ujemny Polakom.

Polska wystąpi w najslabszym aktualnie składzie: Marian Kaiser, Andrzej Pogorzański, Zbigniew Podlecki, Andrzej Wyglenda oraz rezerwowi Marian Rose

Teoretycznie największe szanse na zwycięstwo mają żużlowcy Szwecji, którzy już dwa razy pod rząd wywalczyli tytuł drużynowego mistrza świata. Jeśli ten sukces powtórzą w Abendsbergu — Puchar Polskiego tygodnika „Motor” o który toczą się rozgrywki, przejdzie na ich własność. Ostatnie jednak występy Szwedów, a m. in. w finale europejskim in-

dywidualnych mistrzostw świata we Wrocławiu, wskazują na nieco niższy poziom szwedzkiego żużla. Wydaje się, że nie bez szans są coraz lepiej spisujący się żużlowcy ZSRR. Nie będą rezygnować z walki o pierwszeństwo Anglii. Oni jednak mają aktualnie tylko jednego doskonałego żużlowca, a mianowicie Bricksa. Szanse wszystkich zespołów wyrównuje ponadto start na nieznanym dla wszystkich zespołów torze. Ta drużyna, która potrafi się najwcześniej do niego przystosować — może zdobyć mistrzostwo świata. (PAP)

## Niespodzianka w Gołecinie

## Olimpia — Lech 2:1

Po wysokim zwycięstwie Lecha w Pile zdecydowanym faworytem spotkania byli kolejarze. Nikt nie spodziewał się, że b. pierwszoligowcy opuszczają gołęciński stadion jako zwyciężeni. Prawda jest że Lechici przeważali w polu, mieli w sumie przewagę ale... wynik idzie w świat. Już w 8 minucie po rogu bitym przez Jędrzejczaka Domagała zmusił Wittiga do kapitulacji. Do stanu 2:0 wynik podwyższył w 33 minucie Kubiak. Honorowy punkt dla swoich barw zdobył z rzutu karnego w 85 min. — Jakubowski.

## Remis Energetyka

Drugi mecz, rozegrany 19 bm. w Poznaniu z cyklu rozgrywek o mistrzostwo III ligi pomiędzy Energetyką a wrzesińskimi Zjednoczonymi zakończył się remisem 1:1 (0:0). Gra stała na niskim poziomie. Strzelcami bramek byli: dla gospodarzy — Pawlak; dla gości — Warzak (tp.)

## I liga piłkarska

W rozegraną w środę drugą kolejkę meczów o mistrzostwo I ligi piłkarskiej padły wyniki:

|                   |           |
|-------------------|-----------|
| Ruch — ŁKS        | 0:1 (0:0) |
| Śląsk — Gwardia   | 2:1 (1:1) |
| Polonia — Odra    | 7:0 (5:0) |
| Pogoń — Zagłębie  | 2:1 (2:1) |
| Górniki — Zawisza | 3:1 (1:1) |
| Legia — Stal      | 2:2 (2:1) |
| Unia — Szombierki | 3:2 (2:1) |

## TABELA

|               |   |     |      |
|---------------|---|-----|------|
| 1. Polonia    | 2 | 4:0 | 11-3 |
| 2. Górnik     | 2 | 4:0 | 5-1  |
| 3. ŁKS        | 2 | 4:0 | 2-4  |
| 4. Unia       | 2 | 3:2 | 4-3  |
| 5. Szombierki | 2 | 2:2 | 5-3  |
| 6. Zagłębie   | 2 | 2:2 | 4-3  |
| 7. Pogoń      | 2 | 2:2 | 2-2  |
| 8. Zawisza    | 2 | 2:2 | 4-5  |
| 9. Śląsk      | 2 | 2:2 | 2-4  |
| 10. Stal      | 2 | 1:3 | 5-6  |
| 11. Legia     | 2 | 1:3 | 3-5  |
| 12. Odra      | 2 | 1:3 | 1-8  |
| 13. Ruch      | 2 | 0:4 | 2-4  |
| 14. Gwardia   | 2 | 0:4 | 1-4  |

## dalekopisem

▲ W Budapeszcie rozpoczęły się międzynarodowe tenisowe mistrzostwa Węgier, w których startują także reprezentanci Polski. W pierwszych grach odnieśli oni zwycięstwa. W. Nowicki wygrał z Węgrem Kuernerem 6:1, 7:5, a Rylska pokonała Węgierkę Nagy 6:1, 6:3.

▲ W Moskwie zakończone zostały 4-dniowe mistrzostwa Europy kolejarzy w pływaniu. W zawodach startowali reprezentanci: Bułgarii, Finlandii, Francji, CSRS, Polski, NRD, Rumunii, Szwecji i ZSRR.

W ostatnim dniu zawodów w finałowym wyścigu na 100 m młokobiet Polka Marcinkiewicz zajęła 6 miejsce z czasem 1.24.

MUZEUM HISTORYCZNE M. POZNANIA w Starym Ratuszu — Stary Rynek — godz. od 9-15.

MUZEUM INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (Stary Rynek 49) g. 9-15.

## DYŻURY

PAŃSTW. SZPITAL KLINICZNY im. PAWŁOWA (chirurgia, internia, okulistyka), ul. Garbary nr 17, telefon nr 510-21.

MIĘSKIE POGOTOWIE RATUNKOWE (ul. Chelmońskiego 20, tel. 544-44); POWIATOWE PR. ul. Kościuski 103, tel. 86-86.

APTEKI: Lampego 2, Marcinkowskiego 11, Dzierżyńskiego 133/140, Dąbrowskiego 76, Głogowska 47; TYLKO DYŻUR NOCNY: Główna 53, Starolecka 79, Wino-grady, Swarzędzka 6, Ostroroga 6.

## do redaktora

Jadąc 9. 8. 1964 r. pociągiem z Pity zauważyłem na stacji w Chłudowie flagę państwową. Trudno było ją nazwać flagą. Zdumienie nas ogarnęło. Trudno było rozpoznać jej kolor, ale to jeszcze mało. Była podarta. Czy to tylko niedbalstwo, czy też brak szacunku dla barw narodowych?

Stanisław Piasecki  
Luboń

Niestety, musimy przyznać Czytelnikowi rację. Spotkał się kilka podobnych przypadków. Przypomnę, iż trzeba przypominać o trosce o flagi państwowe. (red.)